

Mama BOŻA z Coromoto

Autor: fratris - 02/22/2011 14:19

Mama BOŻA z Coromoto - Patronka Wenezueli

Powstanie wizerunku Matki Bożej z Guadalupe nie było jedynym tego rodzaju cudem na kontynencie amerykańskim. Dowodzą tego wyniki badań czczonego w Coromoto w Wenezueli obrazu Maryi. Tamtejsi biskupi uznali to za szczególne wezwanie do narodowej jedności.

Episkopat Wenezueli poinformował o rezultatach badań nad czczonym od ponad 350 lat obrazem patronki tego kraju. Jest on związany z początkami ewangelizacji Ameryki. W 1651 lub 1652 r. Maryja miała się objawić w pobliżu założonego wówczas miasta Guanare wodzowi indiańskiego szczepu Coromoto i jego żonie. Zachęciła ich, by wraz ze współplemieńcami przyjęli chrzest z rąk hiszpańskich misjonarzy. Wielu Indian poprosiło wówczas o głoszenie im Ewangelii i chrzest. Wódz jednak chciał powrócić do puszczy w obawie utraty wolności i władzy. „Piękna Pani” objawiła mu się ponownie. Chciał do Niej strzelać z łuku, lecz ten wypadł mu z rąk. Gdy usiłował wyprowadzić Ją ze swego szałasu, zniknęła. Pozostawiła mu jednak w rękach malutki obraz o wymiarach 2,5 na 2 cm, przedstawiający Maryję z Dzieciątkiem Jezus. Wódz przyjął potem chrześcijaństwo i stał się jego szerzycielem.

Obrazek przechowywany jest do dziś w ozdobnym relikwiarzu w mieście Guanare, w sanktuarium Coromoto. Czci się tam Maryję jako patronkę Wenezueli. Taki tytuł przyznał jej Pius XII, a Jan Paweł II przed 13 laty odwiedził sanktuarium. Ponieważ obrazek przez trzy i pół wieku uległ uszkodzeniom, postanowiono go przebadać i odnowić. Powstała w tym celu specjalna fundacja „Maria Camino a Jesús”, działająca od 2002 r. w Maracaibo, która znalazła ekipę specjalistów i sfinansowała jej prace. Przeprowadzono je w marcu w laboratorium urządzonym w pobliżu sanktuarium. Rezultaty były zaskakujące. Na obrazie widać wiele typowo indiańskich symboli. Taki charakter mają np. korony Jezusa i Maryi. Ponadto oczy Maryi oglądane przez mikroskop, mimo miniaturowych rozmiarów rzędu tysięcznych części milimetra (2 mikronów), okazały się niezwykle dokładnie przedstawione. Wyraźnie widać tęczówki i gałki oczne. Co więcej, odbija się w nich maleńka postać człowieka.

Po ogłoszeniu wyników badań biskupi Wenezueli wydali specjalną notę. Uznają oni odrestaurowanie cudownego obrazu patronki ich ojczyzny za wydarzenie naprawdę przełomowe, zwracając uwagę, że po raz pierwszy poddano go takim badaniom. „Niewątpliwie odnowi to wiarę wszystkich Wenezuelczyków – czytamy w dokumencie episkopatu. – Jest to dla nas zachętą, by zwrócić swe życie ku Bogu i przyjąć wezwanie, jakie Maryja skierowała do naszych przodków. Wezwała ich Ona, by pojednali się i zjednoczyli jako prawdziwi bracia w Bogu mimo ogromnych różnic dzielących wówczas kulturę hiszpańską i tubylczą. Jest to apel o braterstwo i akceptowanie innych. Dowodzi, że mimo trudności, jeżeli zjednoczymy się naprawdę jako bracia, będzie można osiągnąć dobro wszystkich” – piszą wenezuelscy biskupi w związku z badaniami nad obrazem Matki Bożej z Coromoto.

Radio Watykańskie

=====